

ALEKSANDER FUDAŁA

**Zarys gradacji kornika drukarza *Ips typographus* (L.)
w latach 1945 - 1983
na terenie OZLP Olsztyn**

Stan sanitarny lasów, zwłaszcza świerczyn Warmii i Mazur, nigdy nie był zadowalający. W ciągu 38 lat zanotowano 5 gradacji kornika drukarza *Ips typographus* (L.) w latach: 1948 - 1949, 1955 - 1956, 1964 - 1965, 1972, 1982 - 1983 (tab. 1). Ich przyczyną, obok działań wojennych, było nasilenie występowania brudnicy mniszki w latach 1947 - 1951 i 1976 - 1983 oraz silne wiatry, które poprzedzają każdą gradację. Tak było podczas pierwszej, w latach 1948/49, i drugiej w 1955 r., gdzie huragan z 17 stycznia, wraz z późniejszym, letnim, spowodował, że w całym OZLP Olsztyn masa wywrotów i złomów wynosiła 1 038 249 m³. Trzecią

Tabela 1. Szkody wyrządzone przez szkodniki wtórne i kolejne gradacje kornika drukarza, *Ips typographus*

Lata gradacji	1948-1949	1955-1956	1964-1965	1972	1982-1983
Pozyskany posusz (m ³)	990 252	166 500	302 576	720 000	581 490
w tym świerkowy	792 000	137 200	236 570	260 070	206 799

gradację poprzedził huragan, który największe szkody wyrządził w nadleśnictwie Górowo Iławieckie (wrzesień 1961 - 60 000 m³), a w 1964 r. — 200 000 m³ w całym Okręgowym Zarządzie. Huragan z sierpnia 1972 r. największe szkody poczynił w nadleśnictwie Grunwald (60 000 m³). Listopadowy huragan w 1981 r. poprzedził kolejną, olbrzymią gradację szkodników wtórnych, której początek zarysował się już w 1982 r., a masa 2 413 550 m³ wywałów i złomów świadczy o tragedii lasów mazurskich. W 9 nadleśnictwach wystąpiły wywały i złomy w ilości ponad 100 000 m³ (Górowo Iławieckie — 371 000, Wichrowo — 221 000, Zaporowo — 200 000, Susz — 157 000, Wipsowo — 221 000, Bartoszyce — 125 000, Nowe Ramuki — 119 000, Szczytno — 100 000, Mrągowo — 100 000). Wiosenne wiatry w 1982 oraz w 1983 r. powiększyły jeszcze dodatkową masę wywałów i złomów koniecznych do usunięcia. Ogółem, do 30 czerwca 1983 r.

pozyskano na terenie OZLP Olsztyn 1 512 500 m³ drewna, w tym 1 478 000 m³ grubizny. W lasach i w składnicach zalegały ogromne masy surowca drzewnego, na który brak było zbytu.

O ogromie gradacji kornika drukarza świadczy fakt, że w niektórych nadleśnictwach wyznacza się drzewa trocinkowe (stojące świerki, często o koronie zielonej, opanowane przez kornika, z których sypią się trociny) nie na sztuki, lecz na hektary (nadm. Wipsowo). W ciągu 15 min. jeden pracownik ZOL wyznaczył w nadleśnictwie Nidzica 71 drzew trocinkowych. W czasie kolejnych gradacji drzew tych wyznacza się coraz więcej (tab. 2).

Tabela 2. Liczba wyznaczanych drzew trocinkowych (sztuki)

Miesiące	Lata			
	1956	1965	1972	1983
kwiecień				5 337
maj		15 082	1 062	19 830
czerwiec	20 100	52 020	27 590	46 662
lipiec		39 007	78 911	62 889
sierpień	29 000	53 105	172 058	181 350
wrzesień		31 229	42 438	?
Ogółem	49 100	190 439	336 059	316 074 + ?

Porównując gradację z lat 1955 - 1956, gdzie było 1 032 249 m³ wywałów i złomów, z gradacją z lat 1982 - 1983, widzimy całą grozę sytuacji jaka się wytworzyła i trwa nadal, choć pozyskanie 1 478 000 m³ grubizny w pierwszym półroczu 1983 r. świadczy o dużym wysiłku i zaangażowaniu załóg.

W latach 1955 - 1956 było wielu robotników. Drzewa korowano na płachty, a szkodniki niszczone. Od 1982 roku tych możliwości nie mamy, wykrotów zaś i złomów jest o 1 000 000 m³ więcej. W miejsce korowania stosowano feromony agregacyjne, które w 4000 pułapek różnego typu rozrzedzają populację i dziesiątkują samce szkodnika. Konserwacją w wodzie objęto 75 600 m³ surowca tartaczego, a środkami chemicznymi (Thiodan, Owadofos, Decis) opryskano 192 000 m³. Nie było jednak środka chemicznego — Kornikolu, zabijającego drukarza pod korą we wszystkich stadiach rozwojowych. Kornikol pozwalał także na opryskiwanie gałęzi i wierzchołków, których zarówno w roku 1982, jak też w 1983 nie można było palić ze względu na długotrwałą suszę.

Przy tak ogromnej gradacji szkodników wtórnych należy zachować czystą wyróbkę sortymentów iglastych przez korowanie pni, okrzesywanie drzew ściętych do końca, likwidację gałęzi i wierzchołków oraz innego

materiału opałowego, rozrzuconego po lesie. Jest to przewidziane układem zbiorowym pracy i leży w kompetencji robotnika, gajowego, leśniczego i nadleśniczego. Od tego należy zacząć poprawę stanu sanitarnego lasu.

Drzewa trocinkowe są nie tylko efektem działalności kornika drukarza *Ips typographus* L., lecz także drwalnika paskowanego *Trypodendron lineatum* Oliv. oraz polesiaka obramowanego *Hylurgops palliatus* Gyll. Powoli w gradację wchodzi: rytownik pospolity *Pityogenes chalcographus* L., czterooczek świerka *Polygraphus poligraphus* L., rytel pospolity *Hylecostus dermestoides* L., żerdzianki *Monochamus* sp. oraz ściigi *Tetropium* sp. W drzewostanach sosnowych problemem staje się cetyniec większy *Blastophagus piniperda* L., przyplaszczek granatek *Phaenops cyanea* F., smoliki *Pissodes* sp. i kornik sześćożębny *Ips sexdentatus* Boerner.

Obok już wskazanych przyczyn powstania gradacji szkodników wtórnych należy wymienić:

Wprowadzenie w przeszłości jednogatunkowych drzewostanów (świerczyn) nie rodzimego pochodzenia.

Wzmagającą się, szkodliwą działalność grzybów pasożytniczych, głównie huby korzeniowej i opieńki miodowej.

Kłęski żywiołowe w postaci śniegołomów i lodołomów.

Duże wahania poziomu wód gruntowych na skutek stosunkowo częstych okresów suszy i przersedzenia drzewostanów.

Szkody od zwierzyny w uprawach, młodnikach, drągowinach i drzewostanach starszych, które powodują łamanie się drzew w miejscach spalowania, infekcję grzybów oraz wnikanie takich szkodników, jak trzpienniki i in.

Brak dostatecznej siły roboczej.

Brak zbytu na drewno, zapełnione składnice przykolejowe, tartaki przyjmujące drewno tylko prosto pod trak.

Pogoń za wykonaniem planu sortymentowego, co zmusza nadleśnictwa do płądrowniczych cięć w drzewostanach dobrze prowadzonych. Plany ilościowe powodują niechlujną wyróbkę, pogorszającą stan sanitarny lasu oraz wzrost populacji szkodników wtórnych.

Zaległości w prowadzeniu cięć pielęgnacyjnych w młodnikach — wiele tysięcy hektarów drzewostanów jest nietrzebionych lub niedotrzebionych, co powoduje nadmierne wydzielanie się posuszu.

Mała obsada leśnictw, nie pozwalająca na dopilnowanie czystości wyróbki sortymentów oraz na należyte porządkowanie stanu sanitarnego lasu. Technolodzy istnieją tylko na papierze.

Ciągły jeszcze niedobór sprzętu, przede wszystkim opryskiwaczy mechanicznych do chemicznego zwalczania szkodników wtórnych oraz brak środków zrywkowych.

Przy pozyskaniu, wywozie, korowaniu i chemicznym zabezpieczeniu surowca należy przestrzegać następujących zasad:

a) Wyrabiać drzewa trocinkowe, następnie złomy, wywroty, a w ostatniej kolejności drzewa rosnące na haliznach, obrzeżach gniazd i luk pokornikowych. Te ostatnie przeznaczać na pułapki.

b) Pozyskany zasiedlony surowiec drzewny powinien być w pierwszej kolejności wywieziony z lasu lub zatopiony w zbiornikach wodnych.

Rozważyć też należy sposób organizowania akcji porządkowania stanu sanitarnego lasu, pozostawiając nadleśnictwom w zasadzie swobodę działania w zależności od warunków i bieżącej sytuacji.

Zespół Ochrony Lasu
ul. Rogaczewskiego 9/19, 80 - 804 Gdańsk